

AURIS NIE POŻAŁUJESZ!

Jeśli zastanawiasz się, czy to odpowiedni moment na to, aby zbadać swój słuch, nie czekaj i zrób to już dziś!



str. 2

ANULOWAŁEM MANDAT, ANULUJ I TY!

Dobra wiadomość dla kierowców. Zła wiadomość dla strażników miejskich.



str. 8



POŁAMAŁ SIĘ W MIEJSKIM AUTOBUSIE I UMARŁ. WDOWA POZYWA MPK

str. 7

**BIZNES W OBRONIE
EKSPRESOWEJ SZESNASTKI**

Jedna z najważniejszych inwestycji drogowych na Warmii i Mazurach wciąż pozostaje kością niezgody



str. 10

**NOWE CENTRUM
ROZRYWKI „AŁE ZEBRA” NA
OLSZTYŃSKIEJ STARÓWCE**

Wspaniała wiadomość dla wszystkich miłośników dobrej zabawy.



REKLAMA

**HOTEL
KOPERNIK**
ODKRYJ NIEBO

RESTAURACJA ORAZ NAJNOWOCZĘSNIEJSZE
CENTRUM KONFERENCYJNO BIZNESOWE W OLSZTYNIE



AURIS – USŁYSZ RÓŻNICĘ

Z naukowego punktu widzenia jest to zmysł umożliwiający nam odbieranie fal dźwiękowych. Ułatwia nam komunikację, ułatwia poznanie otoczenia. Pozwala usłyszeć nadjeżdżające auto na ulicy, ale też delectować się ulubioną piosenką. Słuch. Zadbaj o niego z firmą Auris.

Możesz powtórzyć?

Większość z nas prawdopodobnie przywykła do tego, że w czasie rozmowy z osobami starszymi musimy mówić wolno i wyraźnie. I głośno. Nic dziwnego – jak pokazują statystyki, co trzeci senior w grupie osób po 75. roku życia zmagają się z problemami słuchu. Czy jednak dotyczą one wyłącznie tej grupy wiekowej? Nie!

Ubytek słuchu może dotknąć także młodsze osoby. Jeśli zdarza nam się nie słyszeć dzwonka w telefonie, mamy problem z odbieraniem wysokich dźwięków, np. śpiewu ptaków, po raz kolejny prosimy rozmówcę, aby powtórzył, co do nas powiedział, to mogą być pierwsze objawy problemu ze słuchem.

Często są one jednak ignorowane, a niezrozumiały komunikat czy niechęć do rozmów telefonicznych składamy na karb przemęczenia, niedospania, zapracowania, bo przecież dźwięki, ale głównie te głośne, słyszymy dobrze. Zanim jednak postaramy się zapomnieć o powyższych sytuacjach, przekonując się o własnym zdrowiu, warto sprawdzić nasz słuch. Gdzie możemy liczyć na pomoc?

W rękach profesjonalistów

Auris to zespół wykwalifikowanych specjalistów z wieloletnim doświadczeniem. Będąc na rynku od ponad 15 lat, pomaga w skutecznym diagnozowaniu i efektywnym leczeniu wad słuchu.

Gdy zjawimy się w gabinecie przy ul. Wyszyńskiego w Olsztynie, możemy być pewni profesjonalnej i kompleksowej obsługi. Najpierw: rozpoznanie problemu. Aby zdiagnozować ewentualny ubytek, poddajemy się bezpłatnemu badaniu, aby przekonać się, z czym mamy do czynienia. Jest ono dostępne dla osób

z każdej grupy wiekowej.

Nowoczesne urządzenia i metody badawcze (badania słuchu obiektywne, bez reakcji pacjenta, oraz subiektywne) pozwalają na dalszą diagnostykę, a także mogą być wskazówką do doboru odpowiedniego aparatu słuchowego.

Dla każdego coś innego

Specjaliści do każdej osoby podchodzą indywidualnie i zdają sobie sprawę z tego, że nie ma dwóch jednakowych pacjentów. Wiedzą, że maksymalne dostosowanie sposobu leczenia do potrzeb pacjenta jest najlepszą gwarancją sukcesu.

Dlatego też Auris oferuje pacjentom możliwość przetestowania aparatu słuchowego bez żadnych zobowiązań i ponoszenia jakichkolwiek kosztów w okresie do dwóch tygodni. W tym czasie możemy sprawdzić, czy odpowiada on naszym oczekiwaniom oraz stopniowi zaawansowania naszego niedosłuchu – dobrany jest podstawą rehabilitacji.

A co jest do naszej dyspozycji? Wybór sprzętu najwyższej jakości i w korzystnych cenach.

Auris oferuje nowoczesne cyfrowe aparaty słuchowe wewnątrzkanalowe, wewnątrzuszne i zauszne. Mają one zdecydowaną przewagę nad aparatami analogowymi i dają ich użytkownikom nieporównywalnie większy komfort. Dźwięk jest czystszy, bardziej naturalny, dzięki czemu łatwiej i szybciej przyzwyczajamy się do urządzenia. W końcu zapominamy, że w ogóle je nosimy.

Ważnym aspektem przy wyborze aparatu jest także wywiad audiologiczny. Pokaże,



jaki są nasze preferencje i który model będzie w naszym przypadku najefektywniejszy, np. miłośnicy muzyki będą zadowoleni z aparatu z programem muzycznym. Sprofilowanie funkcjonalności sprzętu nie będzie trudne przy bogatej ofercie aparatów i akcesoriów, jakie oferuje Auris.

Aparat. I co dalej?

Gdy korzystamy już z optymalnego dla nas sprzętu, musimy pamiętać o jego odpowiedniej konserwacji, aby służył nam jak najdłużej.

Przyczyną problemów pojawiających się przy tego typu urządzeniach mogą być np. zatkanie wyjścia aparatu woskowiną lub nadmierna wilgoć. W tym zakresie również znajdziemy pomoc w gabinecie Auris – dzięki specjalistycznemu sprzętowi możliwa jest profesjonalna pielęgnacja,

a także konserwacja naszego aparatu słuchowego, aby zawsze był do naszej dyspozycji i służył nam na co dzień.

We współpracy z NFZ

Dlaczego jeszcze warto oddać się opiece specjalistów firmy Auris? Dzięki temu, że ma ona podpisaną umowę z Narodowym Funduszem Zdrowia, wszyscy, którzy są ubezpieczeni i odprowadzają składki zdrowotne, mogą starać się o refundację aparatu słuchowego. Poza tym w przypadku osób z orzeczeniem o niepełnosprawności bądź grupą inwalidzką istnieje możliwość dofinansowania z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.



AURIS – NIE POŻAŁUJESZ!

Jeśli zastanawiasz się, czy to odpowiedni moment na to, aby zbadać swój słuch, nie czekaj i zrób to już dziś! Odwiedź gabinet Auris przy ul. Wyszyńskiego 1 w Olsztynie, tel. 89 533 50 80, e-mail: aurisolsztyn@wp.pl i usłysz różnicę.



OCHRONA ŚRODOWISKA

W TROSCE O LUDZI I ŚRODOWISKO



Celem strategicznym WFOŚiGW w Olsztynie jest poprawa stanu środowiska i zrównoważone gospodarowanie jego zasobami przez stabilne, skuteczne i efektywne wspieranie przedsięwzięć oraz inicjatyw służących środowisku województwa warmińsko-mazurskiego. Pomagamy, edukujemy i staramy się zmieniać postawy mieszkańców oraz turystów, by ograniczać negatywne oddziaływanie człowieka na środowisko naturalne.

Działalność Funduszu stanowią dwa obszary. Pierwszy dotyczy finansowania projektów inwestycyjnych, np. budowy oczyszczalni ścieków czy kanalizacji sanitarnej, a drugi, równie ważny, to działalność nieinwestycyjna. Fundusz wspiera funkcjonowanie centrów edukacji ekologicznej, szkolenia i konkursy dla dzieci i młodzieży, edukację mieszkańców wsi, panele dyskusyjne, prelekcje oraz spotkania informacyjne służące edukacji ekologicznej.

Fundusz w ramach swoich działań na początku każdego roku ogłasza programy dotacyjne. Rokrocznie konkursy cieszą się sporym zainteresowaniem. W roku bieżącym, w rozstrzygniętych już trzech naborach konkursów, dofinansowanie m.in. na ochronę zagrożonych gatunków fauny i flory, zapewnienie bieżącego funkcjonowania ośrodków rehabilitacji zwierząt, zakup

specjalistycznego wyposażenia ratowniczego czy termomodernizację budynków wraz z wymianą źródła ciepła uzyskało prawie 60 beneficjentów na kwotę około 430 tys. złotych.

Podstawową formą wydatkowania środków Funduszu są pożyczki, które mogą stanowić do 90% kosztów kwalifikowanych inwestycji. Nie zawierają one ukrytych opłat i udzielane są na preferencyjnym oprocentowaniu.

Fundusz wdraża programy zmierzające do poprawy środowiska naszego regionu również we współdziałaniu z NFOŚiGW w Warszawie. Aktualnie Fundusz uczestniczy w Programach: „Ogólnopolski program finansowania służb ratowniczych” oraz „Poprawa jakości powietrza”. W ramach pierwszego z nich w ubiegłym roku Fundusz wsparł 18 jednostek OSP (zakup wozów strażackich) na łączną kwotę prawie 4,3 mln złotych, z czego 4 mln złotych pochodziło ze środków NFOŚiGW. Drugi program umożliwił podpisanie przez Fundusz 6 umów z kościelnymi osobami prawnymi z naszego regionu, w tym z Wyższym Seminarium Duchownym w Olsztynie oraz Kurią Archidiecezji Warmińskiej. Wsparcie NFOŚiGW to prawie 5 mln złotych przekazane w formie bezzwrotnej. Projekty dotyczą m.in. poprawy efektywności energetycznej budynków kościołów czy plebanii poprzez

ocieplenie przegród budowlanych oraz przebudowę systemów grzewczych, zwłaszcza z wykorzystaniem technologii odnawialnych źródeł energii. Realizacja tych zadań przyczyni się do poprawy jakości powietrza poprzez ograniczenie emisji CO₂.

W minionym roku natomiast w ramach programu „SYSTEM – Wsparcie działań ochrony środowiska i gospodarki wodnej realizowanych przez partnerów zewnętrznych. Część 2) REGION” we współpracy z NFOŚiGW Fundusz pozyskał 95 mln złotych z przeznaczeniem na udzielenie pożyczek beneficjentom w trzech obszarach priorytetowych, tj.: OZE i efektywność energetyczna, gospodarowanie odpadami, fundusz podstawowy (m.in. gospodarka wodno-ściekowa).

W związku z atrakcyjną ofertą dotyczącą finansowania zwrotnego Fundusz zachęca do współpracy jednostki samorządu terytorialnego i ich spółki, przedsiębiorców oraz inne podmioty gospodarcze z regionu, oferując także wsparcie merytoryczne specjalistów. Jesteśmy po to, by służyć ludziom i środowisku. Nie tylko poprzez inwestycje, lecz także poprzez kształtowanie właściwego stosunku człowieka do otaczającego go środowiska.

Materiał zewnętrzny



Jarosław Bogusz
Prezes Zarządu WFOŚiGW
w Olsztynie

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Olsztynie od ponad 25 lat współfinansuje przedsięwzięcia inwestycyjne oraz projekty edukacyjne i szkoleniowe mające na celu ochronę środowiska Warmii i Mazur. W trosce o otaczające nas środowisko naturalne musimy dostrzegać wyzwania stojące przed Funduszem wynikające ze zmieniających się uwarunkowań i zagrożeń środowiska.

Fundusz w ostatnim roku otworzył się jak nigdy w swojej historii na potrzeby osób fizycznych oraz walkę ze smogiem i zanieczyszczeniem powietrza. To dla nas duże wyzwanie, ale również duża satysfakcja i radość z każdego ukończonego projektu. Misja dbania o środowisko poprzez wspieranie przedsięwzięć w skali lokalnej i regionalnej oraz budowanie świadomości ekologicznej jest stale aktualna.

Zachęcam do korzystania z naszej oferty finansowej. Wojewódzki Fundusz oferuje pożyczki, dotacje oraz inne formy dofinansowania projektów realizowanych m.in. przez samorządy, przedsiębiorstwa, podmioty publiczne, organizacje społeczne, a także osoby fizyczne. Jesteśmy sprawdzonym partnerem dysponującym bogatą ofertą finansową skierowaną na działania przyjazne środowisku.

Zapraszam do Funduszu oraz na naszą stronę internetową www.wfosigw.olsztyn.pl.

PATRONI NASZYCH ULIC I PLACÓW TO NIE TYLKO KWESTIA NAZW

■ Radosław Nojman



Baltazar ze Skajbot (projekt pomnika-laweczki)



Elżbieta Zawacka ps. „Zo” (fot. z archiwum IPN)



Kaplica Jerozolimska w Olsztynie – jeden z zabytków uratowanych dzięki staraniom Piotra Poleskiego

Każdy Naród, chcący zbudować trwałą wspólnotę na solidnym fundamencie, jakim jest przeszłość, powinien zachowywać swoją zbiorową pamięć. Potrzebuje przy tym swoistych punktów odniesienia – pewnych szczególnych dat, miejsc, a przede wszystkim osób. W wiążącym się z tym procesem kształtowaniu jednostkowej i społecznej tożsamości pomagają m.in. trwale upamiętnienia w postaci pomników, tablic oraz nazw funkcjonujących w przestrzeni publicznej. Na przykład w Olsztynie na posiadanie ulicy, placu lub skweru swojego imienia bez wątplenia zasługują takie postacie jak: generał Elżbieta Zawacka ps. „Zo”, Piotr Poleski czy Baltazar ze Skajbot.

Urodzona w 1909 roku Elżbieta Zawacka ps. „Zo” w czasie II wojny światowej współtworzyła struktury organizacyjne Służby Zwycięstwu Polski, Związku Walki Zbrojnej i Armii Krajowej w Okręgu Śląskim. Była również kurierką Komendy Głównej ZWZ-AK. Zasłynęła z misji do Londynu, do Sztabu Naczelnego Wodza generała broni Władysława Sikorskiego w 1943 roku. Po specjalistycznym przeszkoleniu w Szkocii powróciła do kraju, skacząc ze spa-

dochronem – stała się tym samym jedyną kobietą wśród „cichociemnych”. Uczestniczyła w powstaniu warszawskim. Po zakończeniu wojny pracowała w Łodzi, Toruniu i Olsztynie, gdzie uczyła matematyki w liceum dla pracujących; równocześnie kończyła doktorat. Od wiosny 1951 roku była obserwowana przez funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa. Została zatrzymana w mieszkaniu znajdującym się w olsztyńskich koszarach przy ulicy Stalingradzkiej (obecnie ul. Jagiellońska) 5 września 1951 roku (podstawą aresztowania stał się 10-dolarowy banknot znaleziony podczas rewizji). Początkowo trafiła do aresztu Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Olsztynie, następnie przewieziono ją do Warszawy (do piwnic gmachu Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego przy ul. Koszykowej, a później do więzienia mokotowskiego przy ul. Rakowieckiej). Po uwolnieniu w 1955 roku Zawacka poświęciła się pracy naukowej, uhonorowanej uzyskaniem tytułu profesora nauk humanistycznych, oraz dokumentowaniu udziału kobiet w działalności Polskiego Państwa Podziemnego. W 1995 roku została odznaczona Orderem Orła Białego, a w 2006 roku awansowana do stopnia generała brygady przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Lecha Kaczyńskiego. Zmarła w 2009 roku. Spoczywa na Cmentarzu Świętego Jerze-

go w swoim rodzinnym Toruniu.

Piotr Poleski przez całe swe życie (które przypadło na lata od 1730 do około 1800) związany z Olsztynem pochodził z zamożnej rodziny mieszczańskiej. Był kupcem, a od 1765 roku również miejskim rajcą. Zarządzał przy tym finansami Olsztyna w trudnym okresie, gdy, w wyniku I rozbioru, Warmia została odebrana Rzeczypospolitej Obojga Narodów i przyłączona do Królestwa Prus. Dzięki jego zaangażowaniu i przeznaczanym środkom dokonano przebudowy ważnych olsztyńskich ulic i mostów oraz udało się uratować kilka zabytków, wśród których warto wymienić: gotycki kościół pod wezwaniem świętego Jakuba (z XIV wieku) i Kaplicę Jerozolimską pod wezwaniem Krzyża Świętego (z XVI wieku). W roku 1783 sfinansował konserwację barokowego sanktuarium maryjnego w Świętej Lipce. Jego działaniom patronował Ignacy Krasicki – ówczesny biskup warmiński, nazywany „księciem poetów polskich”. W treści swojego testamentu Poleski polecił spadkobiercom utworzenie fundacji wspierającej ubogich.

Z kolei Baltazar ze Skajbot stanął na czele olsztyńskich mieszczan biorących udział w powstaniu, które wybuchło w Państwie Zakonu Szpitala Najświętszej Maryi Panny Domu Nie-

mieckiego w Jerozolimie w 1454 roku, po delegalizacji Związku Pruskiego – stowarzyszenia mającego bronić praw szlachty i miast przed krzyżackim uciskiem fiskalnym. Mieszkańcy grodu nad Łyną, pod wodzą rycerza ze Skajbot, odebrali administratorowi komornictwa olsztyńskiego klucze do zamku. Baltazar został jego komendantem i, gdy 16 października 1454 roku elbląski komtur zagroził olsztyńsiakom dokonaniem rzezi, jeśli natychmiast się nie poddadzą, rozkazał zniszczyć most na fosie oraz zapowiedział, że warownia nie wpadnie w ręce Krzyżaków, dopóki nią dowodzi. Jednakże miejscy rajcy przekazali sprawę tego „ultimatum” i negocjacji kapitule warmińskiej, do której należał zamek. Wkrótce zawarto ugodę, a dowódca „buntowników”, za swą postawę zapłacił głową...

Poza opisanymi wyżej zasługami przedstawione przeze mnie postacie mają jeszcze jedną wspólną, istotną zaletę, która powinno być brana pod uwagę przy nadawaniu nazw olsztyńskim ulicom, placom i skwerom, a mianowicie niezaprzeczalne związki ze stolicą Warmii i Mazur. Ostatecznie to do władz naszego miasta należy decyzja, czy warto uhonorować w ten sposób te wyjątkowe osoby. Moim zdaniem dla dobra mieszkańców i ukształtowania ich tożsamości nie tylko warto, ale wręcz trzeba...

CO LECZY CBD? WŁAŚCIWOŚCI TERAPEUTYCZNE NATURALNEGO SUSZU KONOPNEGO



Konopne Chmury to sklep internetowy, który działa na terenie Olsztyna, sprzedając susz konopny. Zawarta w nim substancja CBD łagodzi ból, redukuje stres czy problemy ze snem. Postanowiliśmy dowiedzieć się o tej substancji czegoś więcej, dlatego przeprowadziliśmy wywiad z Łukaszem Malinowskim, właścicielem.

Co to właściwie jest CBD?

Jest to jeden z najważniejszych kannabinoidów, czyli naturalnych związków chemicznych znajdujących się w konopiach.

Jakie właściwości ma CBD?

Po waporyzacji suszu CBD możemy zauważyć: redukcję wewnętrznego dialogu, rozmowa z samym sobą jest mniej aktywna, a myśli mogą łatwo pojawiać się i znikać. Pomaga się skupić na zadaniu. Redukuje lub całkowicie eliminuje stres. Pojawia się uczucie „lekkiego ciała”.

Substancja ta jest dobrze znana chociażby w Stanach Zjednoczonych, ze względu na to, że CBD jest tam dostępne od dłuższego czasu. U nas na rynku jest od niedawna. Nie możemy jednak tej substancji traktować jako leku na wszystko. Niektórzy sprzedawcy tak robią, co jest nieuczciwe. Natomiast istnieją schorzenia, na które substancja CBD może pomóc. Na potwierdzenie mogę przytoczyć historię Charlotte Figi, dziewczynki chorej na wyjątkowo lekooporną odmianę padaczki. Leki jej nie pomagały. Rodzice próbowali wielu metod. W końcu odkryto, że jej stan poprawił się dzięki zażyciu odmiany konopi bogatej w CBD.

Były prowadzone badania, które wykazały, że substancja ta może pomóc w rzuceniu palenia. Osoby, który inhalowały się CBD, nie miały takiej potrzeby zapalenia papierosów jak osoby, które otrzymywały placebo.

Można je także stosować profilaktycznie, bo kwiaty mają działanie relaksujące. Pomagają zasnąć i redukują stres. Działanie w dużej mierze zależy od dawki.

Sprzedajecie susz konopny. Czy jest to legalne?

Mamy w ofercie susz CBD, inaczej zwany Konopiami Light (ang. Cannabis Light). Są to nieprzetworzone kwiaty z konopi siewnych. Są one legalne w Europie. Warto zaznaczyć, że na CBD nie ma limitów prawnych. Susz jest przeznaczony do waporyzacji i aromaterapii.

Czy ten susz można palić?

Nie powinno się tego robić. Przy paleniu tworzą się substancje smoliste, więc najlepszym rozwiązaniem jest waporyzacja. Polega ona na ogrzewaniu suszu i odparowywaniu kannabinoidów i terpenów, zamiast ich spalaniu. Do tego służą specjalne urządzenia – waporyzatory – które również mamy w ofercie. Ponadto przy paleniu, w wyniku wysokiej temperatury, duża część kannabinoidów i terpenów ulegnie rozkładowi.

Czy produkt był przebadany?

Są przeprowadzane badania laboratoryjne, których wyniki producenci muszą nam dostarczyć. Musimy je posiadać, aby móc legalnie sprzedawać kwiaty konopi.

Co macie w ofercie?

Sprzedajemy na ten moment susz konopny CBD sprowadzany od dwóch producentów. Jeden jest z Polski – Sativa Poland, drugi włoski – CBWeed. Różnią się aromatami i zawartością procentową CBD. Do tego posiadamy sprawdzone waporyzatory oraz akcesoria niezbędne do waporyzacji i czyszczenia urządzenia. Zwracamy uwagę nawet na najdrobniejsze szczegóły i nawet tani minipalnik butanowy przeznaczony do jednego z waporyzatorów nieposiadającego baterii napełniamy przed sprzedażą najczystszy gazem marki Colibri, tak żeby przedłużyć jego żywotność.

Ile kosztują te produkty?

Sprzedajemy susz o wadze 1, 2 i 5 gramów. Ceny zaczynają się od 29 zł za gram przy zakupie większych opakowań. Najtańszy waporyzator kosztuje 249 zł.

W ofercie macie kwiaty, ale słyszeliśmy także o olejkach CBD. Co jest bardziej skuteczne?

Moim zdaniem skuteczniejszą metodą na przyjmowanie CBD jest waporyzacja, ponieważ ma działanie natychmiastowe, a to jest istotne przy radzeniu sobie z różnymi bólami, które może usmierzyc CBD. Działanie olejków wymaga czasu – od 2 do nawet 4 godzin, aż dotrą do krwioobiegu. Poza tym podczas trawienia duża część substancji ulega zniszczeniu. Przy waporyzacji nawet około 90 proc. jest przyswajane. Kwiaty nie podlegają żadnym obróbkom chemicznym, dlatego kannabinoidy i terpeny nie są uszkodzone. Przy tworzeniu olejków z użyciem wysokich temperatur terpeny mogą ulec rozpadowi.

A pan używa suszu CBD? Jeżeli tak, to w jakim celu?

Tak, używam i jestem zadowolony. Zauważyłem, że przynosi to same pozytywne efekty. Stosuję CBD w formie waporyzacji do redukcji stresu oraz problemów ze snem. Łagodzi to również moje problemy alergiczne. Stąd pomysł na firmę. Chciałem dostarczać ludziom produkt, który mi pomaga i dodatkowo edukować ich w tym temacie.

Jak można zakupić produkty?

Mamy sklep internetowy www.KonopneChmury.pl. Klientów z całej Polski obsługujemy wysyłkowo. Klienci z Olsztyna mogą dokonać zakupów stacjonarnie w naszym biurze pod adresem: Wyszyńskiego 1 (Cezal Business Center), wejście B1, 2 piętro, lokal 223 (EYE ON MARKET). Dodatkowo współpracujemy z Olsztyńskim Kurierem Miejskim, a osoby zamawiające produkty z naszego

sklepu internetowego na odległość mogą wybrać taką opcję i otrzymać zamówienie najpóźniej kolejnego dnia roboczego (również weekendy) w dogodnych godzinach. Z takimi klientami kontaktujemy się telefonicznie, żeby ustalić godzinę dostawy naszych produktów.



Na co może pomóc CBD?

1. Działa na stany lękowe
2. Łagodzi ból
3. Pomocny w reumatoidalnym zapaleniu stawów
3. Pomaga w walce z depresją
4. Chroni przed bakteriami
5. Pomocny w walce z bezsennością
6. Pomaga w walce z uzależnieniami od narkotyków, papierosów czy alkoholu
7. Łagodzi objawy alergii
8. Może być stosowany profilaktycznie
9. Posiada właściwości przeciwnowotworowe
10. Łagodzi objawy stwardnienia rozsianego
11. Zmniejsza napady epilepsji
12. Łagodzi objawy związane z zaburzeniami ruchu (dyskineza)

Kasa Stefczyka rozdaje upominki!

Dla kogo?

Na hasło „Kurier Olsztyński” upominek otrzyma pierwsze 5 osób, które przyjdą do placówki.

Gdzie?

W placówkach Kasy Stefczyka w Olsztynie.

Kiedy?

Każdy poniedziałek w lipcu i sierpniu.

ul. Dąbrowszczaków 16/1
tel. 89 522 69 25-26

ul. Pieniężnego 13
tel. 89 523 56 40

ul. Wilczyńskiego 19E
tel. 89 541 67 14

kasastefczyka.pl
801 600 100
(koszt wg taryfy operatora)



KASA STEFCZYKA

Zawsze u siebie

FELIETON

BEZ DROGI S16 WOJEWÓDZTWO WARMIŃSKO-MAZURSKIE BĘDZIE SKANSENEM

Jerzy Szmit

Blisko dwa lata pełniłem funkcję Podsekretarza Stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Budownictwa, gdzie dane mi było zajmować się (między innymi) budownictwem drogowym. Każdego dnia otrzymywałem prośby, wnioski, petycje – czasem uprzejme, czasem w ostrym tonie – dotyczące budowy dróg. Poczynając od autostrad, przez drogi ekspresowe, krajowe, wojewódzkie, powiatowe, na gminnych kończąc. Przyjeżdżały delegacje, dzwonili ministrowie, przychodzili senatorowie i posłowie, działacze wszystkich szczebli. Każdy przekonywał, że jego droga jest najważniejsza, że bez tej drogi nie będzie rozwoju, lepszego życia mieszkańców. Oddanie do użytku odcinka drogi, wbicie łopaty pod budowę, podpisanie umowy to zawsze jest święto. Czasami wyczekiwane przez dziesiątki lat. Krótko mówiąc – Polacy chcą budowy dróg i mostów. Chcą jeździć bezpiecznie, wygodnie i szybko. Niestety, nasze województwo i na tym polu odbiega od reszty Polski. Dzięki decyzji rządu Prawa i Sprawiedliwości ru-

szyły ponownie prace przygotowawcze do budowy drogi S16 na odcinku Mrągowo-Elk. Na początku było tak jak wszędzie: radość, satysfakcja. Pojawiły się głosy: nareszcie się ruszyło, na Mazury będzie można spokojnie i bezpiecznie dojechać, skorzystają wszyscy: mieszkańcy, turystyka, rolnicy, odradzający się przemysł. Nastrój sielanki szybko się skończył. Okazało się, że środkowe Mazury: Ryn, Orzysz, Gmina Mrągowo, Mikołajki nie chcą drogi. Należałoby raczej powiedzieć, że ze środkowych Mazur dochodzą głosy, że nie chcą drogi. No może trochę chcą, ale żeby szła gdzieś tam na północy, a może na południu. W każdym razie żeby ich tereny omijała, bo w sumie jest im bardzo dobrze i żadnej zmiany nie potrzebują. Dzieciaki już dawno wyjechały w świat, może jest nudno, biednie, czasem nawet beznadziejnie, ale życie bezstresowe ma wiele uroków. Cisza, spokój, czyste powietrze. Nikomu nie spieszy się, zawsze jest czas, żeby pogadać. Tam, gdzie trzeba dotrzeć, żeby sprawy pozalatać, to i rowerem da radę dojechać. Po co więc tak droga – tylko smród i hałas.

Inni niezadowoleni to Mazurzy wakacyjni, odwiedzający nasz region okazjonalnie, czasem kilka razy w roku. Oni również drogi nie potrzebują. Mają dobre auta, jakoś dojadą do swoich domów, pensjonatów, hoteli. Trochę dłużej trzeba będzie jechać, droga kręta, na pieszych i rowerzystów należy uważać, czasem dzikie zwierzęta ominąć albo hodowlane przepuścić – ale w końcu na odpoczynek się jedzie. Co im potrzebne na kilka dni, ze sobą przywiozą, nikogo i niczego nie potrzebują. Tylko żeby nikt i w nic im się nie wtrącał, i spokój był. Jeszcze inni zarobili w wielkim świecie czasem spore pieniądze, przyjechali na Mazury, wybudowali sobie piękne rezydencje i chcą wyłącznie spokoju, spokoju i jeszcze raz spokoju. Kiedy usłyszą, że coś się może zmienić, coś naruszyć ten błogostan, chwytają za pióra, telefony, komputery, uruchamiają wpływowe osobistości i walczą z pełną determinacją, żeby zablokować wszystko, co ten święty spokój może zburzyć. Trudno też pominąć środowiska, które

mówią wprost, że najchętniej nasze województwo zamieniłyby w skansen, gdzie czas się zatrzymał, a przyroda we wszelkich przejawach ma pierwszeństwo przed potrzebami człowieka. Po co zatem drogi, przemysł, rozwój, podnoszenie poziomu życia? Po wznowieniu prac nad drogą S16 ruszyli do ataku. Powstała koalicja, niezbyt liczna, ale potrafiąca robić wokół siebie dużo szumu. Koalicja ludzi uważających, że mogą narzucać swoje bardzo wąskie, prywatne interesy większości. Gotowych blokować inwestycję dającą szansę na zrównoważony rozwój i lepsze życie Warmii i Mazur. A jaki jest głos większości? Mogliśmy sprawdzić to przy okazji wyborów do Parlamentu Europejskiego. Gdyby rzeczywiście mieszkańcy tej części Mazur czuli zagrożenie budową S16, głosowaliby zgodnie z wolą tych, którzy chcą blokować rządową inwestycję. Stało się dokładnie odwrotnie: wygrało Prawo i Sprawiedliwość i to jest najlepszy wskaźnik tego, czego chcą nasi obywatele.

POŁAMAŁ SIĘ W MIEJSKIM AUTOBUSIE I UMARŁ. WDOWA POZYWA MPK



Pani Wanda często budzi się w nocy i nie może zasnąć. To, co spotkało jej męża, nie daje jej spokoju. Przewrócił się w autobusie i tak strasznie połamano, że kilka dni później zmarł w cierpieniu. Wdowa chce dojść prawdy i prosi o pomoc!

– To, co spotkało mojego męża, to jakiś horror. Muszę to do końca wyjaśnić. Inaczej nie zaznam spokoju – mówi roztrzęsiona Wanda Czeczko.

I faktycznie trudno uwierzyć, że los może być dla kogoś aż tak okrutny. Pan Bernard zmarł czternaście dni po tym, jak wsiadł do autobusu Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacji w Olsztynie, żeby wrócić do domu z wizyty w banku.

Starszy Pan, zaraz po wejściu do autobusu, chciał kupić bilet w automacie. Już miał wrzucać do niego monety, kiedy pojazd gwałtownie zahamował. Mężczyzna nie był w stanie utrzymać się na nogach i upadł.

Taka sytuacja przytrafia się wielu osobom, ale skutki upadku rzadko są aż tak dramatyczne. W szpitalu, po dokładnych badaniach, okazało się, że Pan Bernard ma zgruchotane stawy biodrowe, złamaną kość łonową i kulszową. Zupełnie jakby nie tyle przewrócił się w autobusie, co przejechał po nim co najmniej samochód.

Na tym nie koniec dramatu Pana Bernarda. Mężczyzna trafił najpierw do pierwszego szpitala, potem na rehabilitację do Ośrodka Pomocy Społecznej, a potem do kolejnego szpitala, w którym zmarł na niewydolność serca i... sepsę. I to wszystko w ciągu czternastu dni od upadku w

autobusie miejskim!

– Bernard strasznie cierpiał. Miał siniaki i wylewy na całym ciele. Jego głowa była z tyłu cała w wielkim krwiaku – mówi wdowa po Panu Bernardzie.

Nic dziwnego, że Pani Wanda domaga się wyjaśnienia wszystkich okoliczności wypadku, który doprowadził do śmierci jej męża. Chce też uchronić innych przed podobną sytuacją. Ma żal do MPK, że automaty do kupowania biletów są, jej zdaniem, tak zainstalowane, że starsza osoba ma kłopot z utrzymaniem równowagi, korzystając z nich w chwili gwałtownego hamowania.

Pani Wanda, żeby dociec prawdy, poprosiła o pomoc kancelarię prawną Lecha Obarę. Nad sprawą pracuje cały zespół prawników, który stara się dojść do sprawiedliwości. Wyjaśnieniem okoliczności wypadku i śmierci Pana Bernarda zajmują się też policja oraz prokuratura.

– Przecież to był silny mężczyzna. Razem wychowaliśmy dwoje dzieci. I choć nasze życie różnie się układało, to było tak wiele pięknych momentów – mówi pogrążona w żalobie Pani Wanda i wspomina najlepsze wspólne chwile z mężem.

A było ich wiele. Pani Wanda z zachwytem opowiada o kulinarnych umiejętnościach męża. Jego pasji do wędkarstwa, zbierania grzybów i talentu do fotografii.

– Bernard, aż do przejścia na rentę, był zawodowym wojskowym, ale nie był jakimś mundurowym mrukiem. To była prawdziwa dusza towarzystwa – wspomina wdowa. – Wszyscy uwielbiali jego żarty. A kiedy zrobił bigos, albo śledzie po flisacku, to nasi znajomi upominali się o możli-

wość ich spróbowania.

Pasję do gotowania Pan Bernard zaszczepił swojej córce. Syn przejął po nim zamiłowanie do elektroniki i spacerów po lesie. Nieoczekiwana i pełna cierpienia śmierć wszystkich zszokowała.

– Wdowa po Panu Bernardzie Czeczko, którą reprezentujemy, jest przekonana, że śmierć jej męża wynika z wypadku w autobusie. Dlatego też mamy zamiar wystąpić do MPK o zadośćuczynienie – poinformowała nas kancelaria prawna Lecha Obarę.

– Bardzo współczujemy bliskim Pana Bernarda Czeczko. Gwałtowne hamowanie autobusu wynikało z zachowania innych uczestników ruchu, kiedy kierowca naszego autobusu ruszał z zatoczki przystanku. To nie była jego wina, jednak nasza firma jest ubezpieczona na wypadek także tak tragicznych sytuacji i jeśli okaże się, że okoliczności kwalifikują zdarzenie do wypłaty zadośćuczynienia, to zapewne tak się stanie – deklaruje Cezary Stankiewicz, rzecznik MPK w Olsztynie.

Problem polega jednak na tym, że nie ma nagrania wypadku z monitoringu w autobusie. Kamery w tragicznym momencie nie działały. Żeby wdowa otrzymała zadośćuczynienie, musi być pewność, że obrażenia Pana Bernarda to wynik upadku w autobusie.

– Z relacji kierowcy wynika, że starszy pasażer autobusu faktycznie upadł. Nasz kierowca widział to i zareagował prawidłowo. Zatrzymał autobus, podszedł do pasażera, żeby udzielić mu pomocy. Ten jednak zapewnił, że czuje się dobrze – relacjonuje rzecznik MPK. – Po przejechaniu dłuższego odcinka trasy kierowca ponownie podszedł do pasażera, bo był zaniepokojony jego stanem. Uznał, że trzeba wezwać pogotowie i poprosił o to innego z pasażerów – dodaje rzecznik.

– W wyjaśnieniu faktycznych okoliczności zdarzenia mogą pomóc relacje świadków i dlatego w imieniu wdowy po Panu Bernardzie prosimy, żeby osoby, które je widziały, zgłosiły się do nas – apelują prawnicy z kancelarii Lecha Obarę.

U W A G A !

17 października 2018 r. ok. godz. 9:35 Pan Bernard Czeczko wsiadł z przystanku pod Teatrem im. Stefana Jaracza przy ul. 1 Maja w Olsztynie do autobusu komunikacji miejskiej linii nr 117 jadącego w kierunku Osiedla Generałów. Świadkowie zdarzenia proszeni są o zgłaszanie informacji na jego temat na adres e-mail redakcja@tko.pl

ANULOWAŁEM MANDAT, ANULUJ I TY!

■ red



Dobra wiadomość dla kierowców. Zła wiadomość dla strażników miejskich. Zakaz parkowania przy Słonecznej Polanie, niedaleko Plaży Miejskiej, jest bezprawny.

Udowodnił to Pan Jacek Jacyno, który wygrał sprawę w sądzie. Żal tylko setek olsztyńskich kierowców, którzy do tej pory pokornie płacili wystawione tam mandaty...

To była prawdziwa batalia. Walka olsztyńskiego taksówkarza ze strażą miejską. I wygrał ją kierowca!

– Jak wystawiali mi ten mandat, to próbowałem tłumaczyć, że to przecież zaprzecza zdrowemu rozsądkowi, żeby dali

spokój. Tam oczywiście jest znak terenu zamieszkania, ale postawiony wbrew rozumowi – Jacek Jacyno wspomina nieprzyjemny moment rozmowy ze strażnikami miejskimi. – Gdyby poprzestali na jakimś pouczeniu, to pewnie nie zacząłbym grzebać w przepisach i lokalnych decyzjach, a tak zawzięłem się i kłopot mają teraz oni, a nie ja.

Przed sądem zeznawała też przyjaciółka Pana Jacka. Była świadkiem wypisywania mandatu. Z jej zeznań wylania się obraz uporu i braku logiki w działaniach strażników miejskich.

– Ja tam przyjeżdżam dosyć często. Mam problemy z kręgosłupem. Jestem inwalidą.

Kąpiele w zimnej wodzie to taka forma krioterapii, która w moim przypadku przynosi dużą ulgę – mówi Pan Jacek.

Zdaniem olsztyńskiego taksówkarza już na pierwszy rzut oka było widać, że postawienie znaku to jakaś samowola. Przy tym został on tak ustawiony, że trudno go skojarzyć z terenem przy lesie, który zupełnie na zamieszkały nie wygląda.

Sprawdziliśmy. Razem z Panem Jackiem Jacyno pojechaliśmy na miejsce. I faktycznie. Znak jest postawiony przed wjazdem na teren przystani. W okolicy nie ma żadnych zamieszkałych budynków. Jest za to piękny las i urocza plaża.

Nic dziwnego, że Pan Jacek mandatu nie przyjął, a sprawa trafiła do sądu. Trzeba było aż pięciu rozpraw, żeby ją zakończyć. – Na pierwszej poprosiłem o obrońcę z urzędu i zaczęliśmy sprawdzanie dokumentacji. W końcu strażnikom miejskim, którzy pojawiali się na rozprawach, zrzedły miny. Docieraliśmy z adwokatem do kolejnych dokumentów – Pan Jacek relacjonuje przebieg swojej walki o anulowanie mandatu.

Kluczowym momentem było dostarczenie dokumentów, z których wynikało, że znak został ustawiony bezprawnie, bez umocowania w decyzjach władz miasta.

Mandat został anulowany. Samochody w tym miejscu swobodnie parkują mimo nadal ustawionego znaku strefy zamieszkania. Swoją samochód niedaleko w dozwolonym miejscu na terenie przystani parkują strażnicy miejscy. Jednak już nie wypisują mandatów.

– Przez to, że nie daję sobie w kaszę dmuchać, to często mam więcej kłopotów niż pożytku. Taki już jestem i muszę z tym żyć. Tym razem wyszło jednak na moje – mówi Pan Jacek triumfalnie, pokazując wyrok sądowy.

REKLAMA

KING OF POLAND RUNDRA

OLSZTYN lotnisko DĄTKI start 10:00

WYŚCIGA 1/4 MILE 18.08.2019

CAME OF STANCE

PRZEDSPRZEDAŻ BILETÓW NA WWW.EBILET.PL

KOSZT 20 ZŁ

KOSZT BILETU W DNIU IMPREZY 25 ZŁ

DZIECI DO LAT 12 WSTĘP WOLNY

REKLAMA

PROMEDICA24

**SPEŁNIAJ SIĘ Z NAMI
JAKO OPIEKUNKA
SENIORÓW
W NIEMCZECH**

PROMEDICA24 WSPIERA SWOICH OPIEKUNÓW.
ZAPEWNIAMY CI:

- dobrą pensję i atrakcyjne bonusy,
- pełną organizację wyjazdu i pobytu - zakwaterowanie i wyżywienie,
- całodobowe wsparcie telefoniczne 24/7,
- kursy językowe od podstaw!

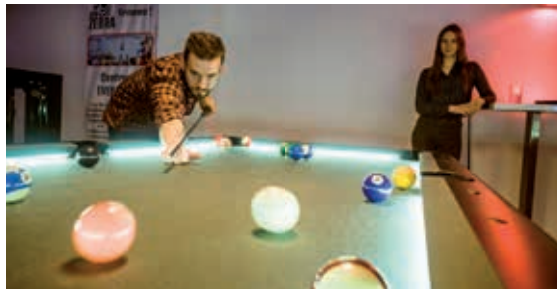
Zadzwoń już teraz i znajdź pracę od zaraz
572 307 926

Promedica24 Olsztyn, ul. Partyzantów 1/2
więcej informacji na www.promedica24.pl

ROZRYWKA

TRZYPIĘTROWE CENTRUM ROZRYWKI „ALE ZEBRA” NA OLSZTYŃSKIM STARYM MIEŚCIE

Wspaniała wiadomość dla wszystkich miłośników dobrej zabawy.
Centrum rozrywkowe „Ale Zebra” w Olsztynie jest już otwarte!



– Jest to już nasz drugi lokal (pierwszy jest w Warszawie), a Olsztyn wybraliśmy głosem serca, ponieważ stąd jesteśmy. Niedawno zwolniło się naprawdę świetne miejsce przy ul. Stare Miasto 8. Dzięki centralnej lokalizacji liczymy, że goście będą nas chętnie odwiedzać. Mamy również nadzieję, że ci, którym brakuje dobrej rozrywki na olsztyńskiej starówce, znajdą w Zebrze swoje ulubione miejsce – mówi Konrad Kardacz, właściciel.

– W samej Zebrze można znaleźć Laser Tag Zamek na 12 osób, czyli najnowocześniejszy

paintball laserowy. Zabawa jest możliwa już od dwóch osób, a wejścia odbywają się regularnie co 20 minut. Dodatkowo na każdym piętrze zamontowany został podgląd przebiegu gry oraz wyników na żywo. Z racji lokalizacji na starówce laser tag został zaplanowany w stylu Zamku Olsztyńskiego, ale z elementami fantazji. Znajdziemy tu zarówno Kopernika dowodzącego armią rycerzy, jak i stwory z różnych baśni. To jednak nie koniec niespodzianek! Po zmierzchu podnosimy rolety w górę, tak by uczestnicy gry mogli podziwiać starówkę z góry – opowiada z zachwytem właściciel.

Na parterze znajduje się Strefa Gier z uwielbianymi przez wszystkich kultowymi automatami, gdzie wygrane bilety można wymieniać na nagrody. Do wyboru jest blisko 30 stanowisk do gry, w tym wirtualne kręgle, koszykówka czy najnowsza bijatyka superbohaterów wydająca pamiątkowe karty. Na pierwszym piętrze do dyspozycji gości oddajemy salę legend warmińskich ze sceną i bilardem, gdzie można organizować różne wydarzenia i koncerty.

Jak wiadomo, dobra zabawa wzmacnia apetyt, więc w „Ale Zebra” dostępna jest również część gastronomiczna oraz rozbudowany bar alkoholowy.

– Dbając o wszystkich gości, chcieliśmy stworzyć miejsce, które będzie odwiedzane zarówno przez dzieci od 7. roku życia oraz młodzież, jak i dorosłych. Miejsce, w którym można zorganizować urodziny, wieczór panieński lub kawalerski czy integrację firmową. Połączenie indywidualnych i grupowych atrakcji wraz ze strefą gastronomiczną daje nam pełną możliwość dopasowania się do nawet najbardziej wymagających klientów. Mając na uwadze liczne zapytania m.in. o imprezy urodzinowe czy integracyjne, tworzymy specjalne pakiety, łączące atrakcje z ofertą gastronomiczną oraz barową w promocyjnych cenach – dodaje Konrad.

Dodatkowo dowiedzieliśmy się, że po wakacjach dostępna będzie sala VIP z karaoke na urodziny i inne wydarzenia, a na koniec roku otwarta zostanie strefa VR z rozszerzoną rzeczywistością.

Trzymamy kciuki, by projekt się rozwijał, bo takiego miejsca pełnego rozrywki na starówce brakowało.



UL. STARE MIASTO 8, OLSZTYN

Godziny otwarcia w wakacje:

piątek-sobota 10:00-24:00

niedziela-czwartek 10:00-23:00

olsztyn.alezebra.pl

Facebook www.facebook.com/alezebraolsztyn



BIZNES W OBRONIE EKSPRESOWEJ SZESNASTKI

■ red



Jedna z najważniejszych inwestycji drogowych na Warmii i Mazurach wciąż pozostaje kością niezgody. Głosy za rozbudową drogi ekspresowej S16 i przeciwko niej mnożą się w trwającej od dłuższego czasu dyskusji. Największym przegranym może być w tej kłótni nasz region.

Rozbudowa głównej arterii komunikacyjnej województwa jest tematem równie ważnym, jak gorącym i rodzącym spory – zresztą nie od dziś. Rozdział pod nazwą „krajowa szesnastka” liczy sobie już kilkanaście lat. Od takiego czasu politycy, lokalni działacze, władze samorządowe zabiegały o jej rozbudowę, a sama inwestycja jest wpisana do strategii rozwoju woj. warmińsko-mazurskiego. Ale nie wszyscy patrzą na nią przychylnym okiem.

Samorządy protestują, samorządy popierają

Przebieg drogi S16 na odcinku Mrągowo-Elk przybierał już rozmaite kształty i formy. W planach brane pod uwagę były różne warianty poprowadzenia tej trasy – a było ich kilkadziesiąt. Drogowcom udało się jednak zawęzić je do trzech koncepcji. Jeszcze w tym roku planowane jest przedstawienie wybra-

nego spośród nich wariantu do opinii Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Olsztynie, która wyda decyzję środowiskową.

Jednak już wyselekcjonowane przez regionalny oddział Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad propozycje wzbudzają wiele emocji nie tylko wśród samych mieszkańców mazurskich miast, lecz także ich włodarzy. Przeciwno nim – w przedstawionym przez drogowców kształcie – opowiedziały się np. Ryn, Mikołajki i Mrągowo. Z kolei zyskały one jednomyślną aprobatę elckiej rady miejskiej.

Poparcie dla inwestycji wyraził także sejmik województwa warmińsko-mazurskiego. Podkreślono zarazem, że rozbudowa ma uwzględnić głosy samorządowców oraz istotne czynniki, m.in. ekonomiczne, i wpisywać się w strategię rozwoju regionu.

Drogowcy zabierają głos

W dyskusji nad szesnastką nie zabrakło głosu samych drogowców. W odpowiedzi na rosnącą temperaturę komentarzy oraz coraz bardziej wymyślne dywagacje pojawiające się w mediach olsztyńska GDDKiA wydała specjalne oświadczenie prezentujące jej stanowisko. Zgodnie z nim rozbudowa S16 jest priorytetowa zarów-

no w perspektywie przyszłości komunikacyjnej regionu, jak i jego wizji gospodarczej. – Przy braku S16 rosnący ruch, zwłaszcza turystyczny w okresie letnim, może doprowadzić w najbliższym czasie do wyczerpania przepustowości istniejących dróg. Wzrost ruchu jest nieunikniony, problem komunikacyjny regionu będzie narastał, w rezultacie cel gospodarczy regionu, czyli przyciągnięcie jak największej liczby turystów, może zostać zaprzepaszczone z powodu braku dostępności komunikacyjnej – czytamy w oświadczeniu.

Biznes w obronie szesnastki

W podobnym tonie wypowiada się na temat inwestycji Zarząd Warmińsko-Mazurskiego Klubu Biznesu. Niezależna, apolityczna organizacja działa już od lata 90. i została powołana nie tylko po to, aby integrować lokalny biznes, lecz także przeciwdziałać gospodarczej stagnacji i wspomagać rozwój regionu na tym polu, również współpracując z przedstawicielami władz lokalnych i krajowych.

Członkowie WMKB nie mogli więc milczeć, widząc gorącą dyskusję wokół rozbudowy głównego szlaku komunikacyjnego w regionie. – W celu przyspieszenia rozwoju gospodarczego i podniesienia poziomu życia mieszkańców Polski Północno-Wschodniej niezbędny jest rozwój infrastruktury drogowej, kolejowej, lotniczej i morskiej – czytamy w specjalnym oświadczeniu, prezentującym stanowisko Warmińsko-Mazurskiego Klubu Biznesu ws. budowy drogi ekspresowej S16. – Ostatnie lata na Warmii i Mazurach to dynamiczny rozwój kolei, dróg ekspresowych (...), uruchomienie lotniska w Szymanach, rozpoczęcie budowy kanału żeglownego przez Mierzeję Wiślaną, budowy Via Baltica (...), Rail Baltica, obwodnicy Olsztyna. Te inwestycje tworzą podstawy dobrego skomunikowania naszego regionu z resztą Polski i Europy.

Jak punktuje Zarząd WMKB, głównymi „ośrodkami wzrostu” w naszym regionie są obecnie Elbląg, Olsztyn i Elk. Każde z nich dynamicznie rozwijające się, jednak w ramach odmiennych ścieżkach rozwojowych. – Dopelnieniem, wręcz klamrą spinającą te ośrodki, musi być droga S16 – podkreślają przedsiębiorcy. – Jej modernizacja i dostosowanie do parametrów drogi ekspresowej jest niezwykle istotnym projektem z perspektywy rozwoju biznesu na Warmii i Mazurach.

Biznesmeni zwracają uwagę w oświadczeniu na jeszcze jeden ważny aspekt modernizacji szesnastki, jakim jest kompleksowy rozwój zintegrowanego regionu w obszarze różnych gałęzi gospodarki, tj. rolnictwa, przemysłu, usług, budownictwa i turystyki.

My tu jesteśmy najważniejsi

O zaniepokojeniu głosami blokującymi inwestycję mówi w mediach sam prezes klubu Marcin Burza. Podnosi on w swoich wypowiedziach sprawy poruszone w otwartym liście klubu, który trafił do władz województwa, miasta i powiatu, do posłów i senatorów z naszego regionu oraz lokalnych mediów – to swoisty apel do wszystkich zaangażowanych środowisk o jak najszybszą modernizację S16.

Sam prezes Marcin Burza przekonuje o potrzebie realizacji inwestycji. Jako gość audycji radiowej poświęconej przedsięwzięciu podkreśla, że rozumie obawy lokalnych mieszkańców i przedsiębiorców dotyczące budowy nowej drogi, ale podkreśla też jej strategiczne znaczenie. – Musimy patrzeć na to z perspektywy zrównoważonego rozwoju – zaznacza na antenie Radia Olsztyn prezes Burza. – Musimy patrzeć na własny rozwój, na własne prowadzenie biznesu, na własną jakość życia. My tu jesteśmy najważniejsi – mieszkańcy Warmii i Mazur.

REKLAMA



OLSZTYN- ul. Partyzantów 63-Dekada, Kanta 1/34,
Jagiellońska 33, Kolejowa 13 (boks nr 23), Burskiego (pawilon),
Dworcowa 4, 11 Listopada 12, Wojska Polskiego 83/52B,
Wrocławska 2/2A, Srebrna 2/4, Wilczyńskiego 30, Dworcowa 31,
Kościuszki 45 H, 5 Wileńskiej Brygady AK 23, Wańkowicza 22/28,
Pana Tadeusza 6, Jagiellońska 85A

GDZIENIE ŚWIEŻE KANAPKI



PROGRAMY SPOŁECZNE

JEST PROGRAM. SĄ PIENIĄDZE



Akcja promująca rządowy program Rodzina 500 Plus+ powoli dobiega już ku końcowi. Punkty informacyjne Warmińsko-Mazurskiego Urzędu Wojewódzkiego można było zobaczyć w całym regionie. Potencjalni beneficjenci mogli skorzystać z poradnictwa specjalistów podczas dorocznej imprezy upamiętniającej wielką bitwę Polaków z Krzyżakami na Polach Grunwaldzkich, a także na poligonie w Orzyszu podczas Walki Czołgów. W ostatnim czasie busy 500 Plus+ dotarły m.in. do Gołdapi, Giżycka, Janowa i Bałd. W miniony weekend jeden z nich odwiedził także Szczytno podczas znanej dorocznej imprezy Dni i Noce.

W Giżycku charakterystyczny parasol z logo kampanii widoczny był na ważnym wydarzeniu, jakim było przekazanie Kompanijnego Modułu typu RAK z udziałem ambasador USA w Polsce Georgette Mosbacher i Ministra Obrony Narodowej Mariusza Błaszczaka. Nowoczesne pojazdy stały się własnością 15. Giżyckiej Brygady Zmechanizowanej. Nasza ekipa wprawdzie nie dotarła do Pani ambasador, ale stoisko odwiedziło wielu ważnych gości, m.in. wojewoda Artur Chojecki i posłowie – Wojciech Kossakowski i Jerzy Małecki. Dzień wcześniej pracownicy Biura Wojewody na czele z dyrektorką Agnieszką Warkomską-Poczobutt dotarli do Janowa, gdzie odbywała się XIII Wystawa Hodowlanych Koni Zimnokrwistych. Również podczas XII Warmińskiego Kiermaszu w Bałdach można było skorzystać z oferty punktu informacyjnego. Półmetek kampanii odbył się w Kętrzynie, gdzie wojewoda podsumował wyniki programu. Kampanię zakończymy oficjalnie 31 lipca w Olsztynie, gdzie rozpoczniemy

o godz. 9.00 briefingiem z udziałem Artura Chojeckiego. Następnie punkty informacyjne pokażą się na plaży nad jeziorem Ukiel i na Starówce. Jeden z busów 500 Plus+ odwiedzi również Jeziorany. A nieoficjalnie nasza ekipa będzie promować program 4 sierpnia podczas znanej imprezy Mazury Air Show nad jeziorem Niegocin w Giżycku.

Rozszerzenie programu „Rodzina 500 plus” także na pierwsze i jedyne dziecko to jeden z projektów wchodzących w skład tzw. nowej piątki PiS. Dotychczas świadczenie było przyznawane na drugie i kolejne dziecko, a na pierwsze tylko po spełnieniu kryteriów dochodowych – 800 zł netto miesięcznie na osobę w rodzinie lub 1200 zł netto w rodzinie, której członkiem jest dziecko z niepełnosprawnością. Po rozszerzeniu programu 500 plus, do którego dodano kolejny plusik, przysługuje on wszystkim dzieciom do 18 lat. Prawo do świadczenia mają również dzieci umieszczone w placówkach opiekuńczo-wychowawczych.

Wnioski o przyznanie świadczenia na nowych zasadach, czyli bez kryterium dochodowego, można składać w dwóch formach: w wersji papierowej – od 1 sierpnia 2019 r., a w wersji elektronicznej – od 1 lipca 2019 r. W przypadku złożenia wniosku w okresie lipiec-wrzesień 2019 r. świadczenie zostanie przyznane z wyrównaniem od 1 lipca 2019 r. Złożenie wniosku po 30 września 2019 r. oznaczać będzie przyznanie świadczenia od miesiąca złożenia

wniosku, czyli bez wyrównania za miesiące minione, tj. lipiec i sierpień.

Znowelizowana ustawa wprowadza trzymiesięczny termin – liczony od dnia urodzenia dziecka – na złożenie wniosku o świadczenie wychowawcze na nowo narodzone dziecko. Złożenie wniosku w tym terminie będzie skutkowało przyznaniem tego świadczenia z wyrównaniem od dnia narodzin dziecka. Aktualnie świadczenie 500 plus przysługuje

– co do zasady – od miesiąca, w którym złożono wniosek.

Obecnie z programu w całym kraju korzysta ponad 3,6 mln dzieci, czyli 52 proc. wszystkich dzieci do 18. roku życia. Według szacunków MRPiPS po rozszerzeniu programu skorzysta z niego 6,8 mln dzieci. Po zmianach w 2019 r. na program trzeba będzie przeznaczyć ok. 31 mld zł, a w 2020 r. – ok. 41 mld zł.

Materiał zewnętrzny

Realizacja świadczeń wychowawczych w województwie warmińsko-mazurskim w okresie od 1 do 18 lipca 2019 r.

Liczba złożonych wniosków o ustalenie prawa do świadczenia wychowawczego (nie zdublowane) – **79.988**,

Liczba wypłaconych świadczeń należnych za miesiąc lipiec – **56.537**,
w tym: wypłaconych na podstawie wniosków złożonych od 1 lipca br. – **9.985**,

Liczba dzieci, na które przyznano świadczenia wychowawcze – **46.659**,

Liczba wydanych informacji/decyzji o przyznaniu świadczenia wychowawczego – **28.659**,

Wydatki na wypłacone świadczenia wychowawcze w okresie 1-18 lipca należne za lipiec – **28.202.351 zł**, w tym:
-przyznane na podstawie wniosków złożonych od 1 lipca br. – **4.843.769 zł**

Z weryfikacji potrzeb przeprowadzonej w lipcu br. wynika, iż jednostki na realizację świadczeń wychowawczych w bieżącym miesiącu potrzebują **90.884.644 złotych**.

Mając na uwadze powyższe potrzeby:

3 lipca br. przekazano dotację w wysokości	5 lipca br. przekazano dotację w wysokości	9 lipca br. przekazano dotację w wysokości	19 lipca br. przekazano dotację w wysokości
40.000.000 zł	37.000.000 zł	13.534.797 zł	278.112 zł

Od 1 lipca 2019 Rodzina 500+ na każde dziecko!

500+

Komu przysługuje świadczenie?

?

Świadczenie przysługuje na każde dziecko, które nie ukończyło 18 lat. Nie ma znaczenia sytuacja finansowa rodziny. Aby otrzymać wsparcie trzeba złożyć wniosek.

Wniosek online

Wniosek złoż w gminie, w której mieszkasz. **Od 1 lipca** możesz to zrobić w prosty sposób przez internet. Dostępne są 3 kanały:

- strona empatia.mrpips.gov.pl
- bankowość elektroniczna
- platforma PUE ZUS

Wniosek w urzędzie

Od 1 sierpnia wniosek możesz złożyć także osobiście w urzędzie lub za pośrednictwem poczty.

Kiedy otrzymam świadczenie?

?

Aby otrzymać świadczenie na nowy okres świadczeniowy (z wyrównaniem od lipca) złoż wniosek w lipcu, sierpniu lub wrześniu. Jeśli wniosek złożysz po tym terminie, to świadczenie przysługiwać będzie od miesiąca, w którym złożysz wniosek. Gmina ma maksymalnie 3 miesiące na rozpatrzenie wniosku i wypłatę środków. **Uwaga:** im szybciej złożysz wniosek, tym szybciej otrzymasz świadczenie (nawet w lipcu).

Jak otrzymam pieniądze?

?

Świadczenie otrzymasz w sposób dogodny dla siebie, czyli przelewem na konto lub gotówką.

gov.pl/rodzina

Ministerstwo Rodziny,
Pracy i Polityki Społecznej

500+

Wsparcie dla **6,8 mln** dzieci

Od 1 lipca ważne zmiany w Rodzina 500+!

?

Zniesienie kryterium dochodowego.

Świadczenie przysługuje na każde dziecko, które nie ukończyło 18 lat, bez względu na dochód rodziny.

?

Uproszczona procedura.

Urząd nie będzie wydawał już decyzji administracyjnej, jedynie informację.

?

Dłuższy czas wypłaty świadczenia.

Nowy okres świadczeniowy Rodzina 500+ trwa od 1 lipca 2019 r. aż do 31 maja 2021 r. Oznacza to, że rodzice nie będą musieli składać ponownie wniosków o świadczenie wychowawcze w 2020 r.

?

Dłuższy czas na złożenie wniosku.

Rodzice mają aż 3 miesiące od urodzenia dziecka na złożenie wniosku. Świadczenie 500+ otrzymają z wyrównaniem od dnia narodzin dziecka. Zmiana dot. dzieci urodzonych po 30 czerwca 2019 r.

?

Świadczenie dla drugiego rodzica.

W przypadku śmierci rodzica, któremu Rodzina 500+ było przyznane, drugi rodzic może mieć prawo do tego świadczenia. Trzeba złożyć wniosek w ciągu trzech miesięcy od dnia śmierci drugiego rodzica.

?

Dodatkowe wsparcie dla dzieci w placówkach.

Wsparcie w wysokości 500 zł miesięcznie na dziecko otrzymują także placówki opiekuńczo-wychowawcze typu socjalizacyjnego, interwencyjnego i specjalistyczno-terapeutycznego, regionalne placówki opiekuńczo-terapeutyczne oraz interwencyjne ośrodki preadopcyjne i domy pomocy społecznej.

gov.pl/rodzina

Ministerstwo Rodziny,
Pracy i Polityki Społecznej

ZAPRASZAMY DO NAJNOWOCZĘŚNIEJSZEGO CENTRUM KONFERENCYJNO-BIZNESOWEGO W SAMYM SERCU OLSZTYNA



W modernizowanym Hotelu Kopernik przy ul. Warszawskiej 37 zorganizujesz dużą konferencję, mniejsze szkolenie, spotkanie biznesowe i każdą uroczystość bankietową lub rodzinną! Każda sala wyposażona jest w projektor multimedialny, ekran, bezprzewodowy Internet, nagłośnienie oraz możliwość zaciemnienia sali.

Do dyspozycji naszych Gości oddajemy również w pełni funkcjonalny, mobilny parkiet.

Dysponujemy ośmioma salami konferencyjnymi, a ze względu na ich funkcjonalność przyjmujemy od 20 do 550 gości.

SKONTAKTUJ SIĘ Z NAMI: 887 211 293, MARKETING@HOTELEOLSZTYN.INFO



WITAMY W RESTAURACJI HOTELU KOPERNIK



Nasz Szef Kuchni z przyjemnością zaserwuje Państwu dania kuchni polskiej i europejskiej. Lokalne produkty i kreatywność naszych kucharzy to klucz do kulinarnej uczty dla nawet najbardziej wymagającego podniebienia.

Zorganizujemy Wam każde przyjęcie.



„Od stycznia tego roku dysponujemy ośmioma w pełni zautomatyzowanymi salami konferencyjnymi, co czyni nas jednym z największych centrów konferencyjno-biznesowych w regionie i zdecydowanie najbardziej nowoczesnym z nich. Do końca września planujemy dostosować wszystkie nasze pokoje do standardu Premium (obecnie posiadamy 50 takich pokoi). W planach mamy również budowę Spa. Zapraszam do skorzystania z naszych usług, bo warto :)”

– mówi Prezes Zarządu Spółki Hotele Olsztyn sp. z o.o. Bartłomiej Wasilewski „

SKONTAKTUJ SIĘ Z NAMI: RESTAURACJA.KOPERNIK@HOTELEOLSZTYN.INFO